REKLAMA

SŁONECZNE BARCZEWO
Cena od 166 000zł brutto
GOTOWE MIESZKANIA W CENTRUM BARCZEWA
888 88 31 31
ddom.eu
D.DOM

nr 12 (350) 2023 ISSN 1734-7076

NOWE Życie Olsztyna

NAKŁAD 20 000

14.06 – 05.07.2023

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

REKLAMA

KORKUĆ
CZĘŚCI UŻYWANE
KASACJA POJAZDÓW
DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL
KUPIMY KAŻDE AUTO
TEL. /89/ 511 91 00

Sportowcy z gminy Dywity z sukcesami na arenie krajowej i europejskiej

Czytaj str. 4

REKLAMA

DANY
Rok założenia 1990
•BRAMY
•SZLABANY
•OGRODZENIA
•AUTOMATYKA
Olsztyn ul. Kołobrzeska 50
tel. 89 534 41 00, handel@danysc.pl
www.danysc.pl, www.sklep.danysc.pl

audiofon
pomagamy słyszeć lepiej
Zapraszamy na
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
Audiofon Olsztyn
ul. Burskiego 4 tel. 89 543 00 05
ul. Dąbrowszczaków 17 tel. 89 535 76 31
Przyjdź na bezpłatne badanie i odbierz prezent!
Bezpłatna infolinia: 800 806 900 • www.audiofon.com.pl

LOOMBARD.pl
SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA

REKLAMA

FIRMA RODZINNA OD 1990 r.
Węglo-Drew
SKŁAD OPAŁU i TARTAK OFERUJE
■ Orzech luzem 1700 zł ■ Orzech pakowany 1950 zł
■ Kostka 1960 zł ■ Ekogroszek luzem 1700 zł ■ Ekogroszek pakowany 1950 zł
■ Koks 2950 zł ■ Pellet 1900 zł
■ Tarcicę budowlaną ■ Tarcicę suchą ■ Transport
■ Tarcica konstrukcyjna C24 Skandynawska ■ Termoizolacje STEICO
Olsztyn, ul. Lubelska 29, tel. 660 410 269 lub 89 534 58 05
Czynne pn-pt 7:00-16:00, sb. 7:00-12:00, www.weglodrew.pl
Ceny obejmują 1 tonę produktu.

Dwójka z nowym dachem

Kolejna dotacja na olsztyńskie placówki edukacyjne to wsparcie przebudowy dachu budynku Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Jarosława Dąbrowskiego w Olsztynie. – Ponad 3 miliony złotych będzie kosztował nowy dach, z tego półtora miliona złotych pozyskaliśmy z rezerwy celowej budżetu państwa – informuje Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna.

Szkoła Podstawowa nr 2 mieści się w centrum Olsztyna, jest najstarszą szkołą w mieście, wielopokoleniową z dużymi tradycjami. Zajmuje ona jedno z czołowych miejsc w rankingu szkół podstawowych w Olsztynie, uczy się w niej ponad 1200 uczniów. Sam budynek wpisany został do gminnej ewidencji zabytków. Planowana inwestycja obejmować będzie m. in.:

1. Wymianę dachówki ceramicznej.
2. Wykonanie nowego poszycia dachu.
3. Wykonanie nowych obróbek blacharskich oraz rynien i rur spustowych.
4. Wykonanie systemu komunikacji na dachu.
5. Wykonanie nowej instalacji odgromowej.
6. Przebudowę kominów wentylacyjnych.
7. Wymianę stolarki okiennej.

Wartość zadania:
3 225 000,00 zł
Dofinansowanie:
1 500 000,00 zł
Termin realizacji:
01.07.2023 r. – 30.09.2023 r.

Dziś w urzędzie wojewódzkim Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna, skarbniczka miasta – Anna Staśkiewicz, wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki oraz Marek Nowacki, kurator oświaty, podpisali umowę umożliwiającą sfinansowanie planowanej przebudowy.

www.olsztyn.eu

Okrągły jubileusz Wawrzyczków

To jeden z najbardziej zasłużonych chórów działających w stolicy Warmii i Mazur. Chór im. prof. Wiktora Wawrzyczka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego obchodził właśnie 70-lecie istnienia.

Koncertowali m.in. w Argentynie, Meksyku czy szeregu europejskich państw. Mają w swojej kolekcji wiele polskich i zagranicznych festiwali oraz nagród, m.in. Nagrody Prezydenta Olsztyna z 2003 roku.

– Serdeczne gratulacje i wyrazy najwyższego uznania w 70-lecie działalności – mówi prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. – Dziękuję za wartościowy wkład w rozwój życia kulturalno-artystycznego w naszym mieście.

Repertuar chóru stanowiły przede wszystkim warmińskie piosenki ludowe. Teraz obejmuje utwory wokalne i wokalno-instrumentalne wielu kompozytorów i epok – od renesansu do współczesności.

W ciągu 70 lat istnienia Wawrzyczki dały ponad 1,6 tys. koncertów. W chórze śpiewało ponad tysiąc osób. Od 2019 roku dyrygentką jest prof. Katarzyna Bojaruniec.

www.olsztyn.eu

REKLAMA

ZAREKLAMUJ SIĘ!

w „Nowym Życiu Olsztyna"

Zadzwoń – Zapytaj

Biuro reklamy: tel. 505 129 273, reklama@zycieolsztyna.pl

Kogo z kultury nagrodzi marszałek?

Departament Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie przyjmuje zgłoszenia związane z upowszechnianiem i ochroną kultury w województwie.

Corocznie w trakcie uroczystości Wojewódzkiej Inauguracji Roku Kulturalnego przyznawane są nagrody, medale, odznaczenia i wyróżnienia, mające na celu uhonorowanie osób oraz podmiotów w uznaniu ich dorobku, oryginalnego charakteru osiągnięć lub wspieranie i promocję działalności istotnej dla twórczości artystycznej w sposób szczególny przyczyniającej się do upowszechniania lub ochrony kultury poprzez:

- Nagrodę Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w dziedzinie kultury – (Uchwała Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego nr VIII/193/15 z dnia 24.06.2015) – termin składania wniosków 30 czerwca 2023 roku,
- Nagrodę humanistyczną im. Wojciecha Kętrzyńskiego – (Uchwała Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego nr 50/614/09/IV z dnia 11.08.2009r.) – termin składania wniosków 30 czerwca 2023 roku,
- Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Komisja Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego rozpatruje przedłożone jej wnioski w terminie 2 miesięcy od daty założenia).

Kandydatury należy zgłaszać do Departamentu Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87.

Życie Olsztyna
WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „INNA PERSPEKTYWA" Ilona Lik
redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;
zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas
rysunki: Zbigniew Piszczako;
skład DTP: Piotr Kędzierzawski;
Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;
(r) – materiał reklamowy lub powierzony, **ar-** archiwum redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji powierzonych tekstów.
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Nakład 20 000

REKLAMA
Znajdź nas na:
zycie olsztyna.pl

MOK Olsztyn zaprezentował artystyczny program na sezon letni

Przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie zaprezentowali program artystyczny na sezon letni.

MOK Olsztyn przedstawił we wtorek swoje propozycje na zbliżający się sezon letni. Pierwsze imprezy odbędą się w czerwcu.

– Koncertowo sezon rozpocznie się 2 lipca Konkursem Młodych Zespołów Fest Muza i koncertem zespołu Nocny Kochanek. Zakończy się 1 września występem Marii Peszek – informuje Monika Wiśniewska, koordynatorka z MOK Olsztyn.

– Na „trupie" dotychczasowej oferty „sadzimy" truskawki. Odwołujemy się w ten sposób do hippisowskich mitów Johna Lennona – mówi Mariusz Sieniewicz, dyrektor MOK Olsztyn. – Nie chcemy schlebiać tanim gustom.

Na czym polega motyw przewodni tegorocznego artystycznego sezonu?

– Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie zaprasza na przepyszne lato koncertowe! Od czerwca do września w stolicy Warmii i Mazur będzie prawdziwie „chwacko". Poczuj soczysty puls dziesiątek występów, filmów, wystaw, animacji, teatrów plenerowych i pikników artystycznych. Mainstreamowo i niszowo, dla małych i dużych, dla skrajnych indywidualistów i dla całych rodzin – zapewniają przedstawiciele MOK Olsztyn.

Przykładowe imprezy MOK sezon 2023:

26.06 PN 21:30
Park Podzamcze, przy fontannie „Ryba z dzieckiem"
KINO Plenerowe
PIOSENKI O MIŁOŚCI, reż. Tomasz Habowski
Największy przebój ostatniego festiwalu w Gdyni.
1.07 SO 13:00
Zajezdnia trolejbusowa i okolice
LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA
Sobotnia odskocznia dla małych i dużych.
2.07 ND 15:00
Amfiteatr
FINAŁ KONKURSU MŁODYCH ZESPOŁÓW FEST MUZA 2023
Już-Zdolni-A-Jeszcze-Niezbyt-Znani u progu wielkiej kariery.
Patronat Honorowy Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina
2.07 ND 20:00
Amfiteatr
FEST MUZA 2023
NOCNY KOCHANEK
Klasyczny heavy metal w jajcarskiej odsłonie.
Bilety: 79 zł / bilety.mok.olsztyn.pl
2.07 ND 20:00
Bazylika konkatedralna św. Jakuba
XLV OLSZTYŃSKIE KONCERTY ORGANOWE
Koncert inauguracyjny. Krzysztof Lukas (organy)
6.07 CZ 18:00
Zajezdnia trolejbusowa i okolice
LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA
Odsapka dla dorosłych i młodzieży.
6.07 CZ 18:00
Galeria Amfilada
WOJTEK VOYT SZYMAŃSKI: GDZIEŚ WPLATANE W KIEDYŚ
3.08 CZ 18:00
Zajezdnia trolejbusowa i okolice
LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA
Odsapka dla dorosłych i młodzieży.
5.08 SO
Park Centralny
LOCAL WARMING
Silna decybela z muzyką elektroniczną.
6.08 ND 20:00
Bazylika konkatedralna św. Jakuba
XLV OLSZTYŃSKIE KONCERTY ORGANOWE
Tomasz Głuchowski (organy), Martyna Klupś-Radny (flet)
10.08 CZ 15:00
Zajezdnia trolejbusowa i okolice
LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA
Warmińska Noc Perseidów.
12.08 SO 11:00
Start: Tartak Raphaelsohnów
SPACER Z MUZEUM NOWOCZESNOŚCI
ALEJA WOJSKA POLSKIEGO
Dzieje jednej z głównych arterii Olsztyna oraz usytuowanych przy niej miejsc i budynków.
12.08 SO 13:00
Zajezdnia trolejbusowa i okolice
LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA
Sobotnia odskocznia dla małych i dużych.
13.08 ND 20:00
Bazylika konkatedralna św. Jakuba
XLV OLSZTYŃSKIE KONCERTY ORGANOWE
Jakub Moneta (organy)
14.08 PN 18:00
Kościół ewangelicko-augsburski
PRO MUSICA ANTIQUA
Koncert kameralistów pod kierownictwem prof. Leszka Szarzyńskiego.
14.08 PN 21:00
Park Podzamcze, przy fontannie „Ryba z dzieckiem"
KINO Plenerowe
GŁUPCY, reż. Tomasz Wasilewski (115 min.)
Opowieść o biologiczności, więzach krwi, pierwotnych impulsach i ich zderzeniu z rodziną.
15.08 WT 20:00
Bazylika konkatedralna św. Jakuba
XLV OLSZTYŃSKIE KONCERTY ORGANOWE
Koncert debiutanta. Paulina Bartkowiak (organy)
17.08 CZ 18:00
Zajezdnia trolejbusowa i okolice
LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA
Odsapka dla dorosłych i młodzieży.
17.08 CZ 20:00
Amfiteatr
KUKULSKA MTV UNPLUGGED

Krzysztof Szymański

Wojciech Rogacin: Zełenski – człowiek, komik, bohater | spotkanie autorskie

Zapraszamy na spotkanie z Wojciechem Rogacinem, autorem pierwszej w Polsce biografii Wołodymyra Zełenskiego, prezydenta Ukrainy. Spotkanie odbędzie się 20 czerwca, we wtorek o godzinie 18.00 w bibliotece Planeta 11 (al. Piłsudskiego 38).

O książce:

Wołodymyr Zełenski. Jego nazwisko od ponad roku jest na ustach całego świata. Ile wiemy o charyzmatycznym przywódcy kraju, którego niezłomna walka o wolność budzi powszechny szacunek?

Tej postaci nie trzeba przedstawiać. Popularny aktor komediowy, który zagrał rolę prezydenta, a następnie naprawdę nim został. Prezydent, który stał się mężem stanu oraz symbolem walki o wartości demokratyczne, naśladowany przez największych politycznych graczy. Już teraz historia jego życia to fascynujący zapis dojrzewania do roli, o którą jeszcze jakiś czas temu nikt by go nie podejrzewał: przywódcy państwa, które odważnie przeciwstawiło się rosyjskiej agresji.

Jak wyglądało dzieciństwo prezydenta Ukrainy, jego dom rodzinny oraz relacje z rówieśnikami? W jaki sposób żydowskie pochodzenie wpłynęło na jego dalsze wybory? Co mówią o nim ci, którzy go znali, zanim zyskał sławę? Jak wyglądała jego droga do kariery aktorskiej – a nawet – celebryckiej? Kiedy i dlaczego Zełenski zdecydował się wkroczyć do świata polityki i w jaki sposób zdobył tak ogromne poparcie społeczne? Jakim przywódcą był przed wybuchem wojny? Ale także: jaki jest w życiu prywatnym i czy oliwkowy to naprawdę jego ulubiony kolor? Opowieść o niezwykłej drodze przebytej od studenta prawa, rozśmieszającego cały kraj aktora i kabareciarza, po przywódcę politycznego, z którym liczą się najważniejsi zachodni politycy.

[źródło: Wydawnictwo Wielka Litera: https://wielkalitera.pl/sklep/biografie/zelenski-ksiazka/]

Biografia „Zełenski" została nominowana do Nagrody im. Beaty Pawlak. Osiągnęła również sukces rynkowy – kilkadziesiąt tysięcy sprzedanych egzemplarzy. Ponadto ukazała się również na rynku wydawniczym w Niemczech, Austrii i Szwajcarii i była tam również pierwszą biografią Wołodymyra Zełenskiego.

Sportowcy z gminy Dywity z sukcesami na arenie krajowej i europejskiej

Młodsi i starsi mieszkańcy gminy Dywity to ludzie aktywni, którzy kochają uprawiać sport i odnoszą przy tym duże sukcesy, a więc mistrzostwa i rekordy Polski, medale mistrzostw Europy czy sukcesy w międzynarodowych zawodach. – Staramy się inwestować w infrastrukturę sportową i stwarzać jak najlepsze warunki do trenowania i aktywnego spędzania czasu – mówi wójt Daniel Zadworny.

Ostatni miesiąc to wysyp znakomitych rezultatów i wspaniałych sukcesów, jakie są udziałem młodszych i starszych sportowców z gminy Dywity. Najlepsze wyniki osiągają ostatnio: kolarze górscy, zawodnicy nordic walking, lekkoatleci, piłkarze, siatkarze, pływacy, tenisiści stołowi, zapaśnicy, triathloniści i przedstawicielka kulturystyki.

Rzucił triathlon dla biegania

Bank z medalami dosłownie rozbił Grzegorz Maleszka z Brąswałdu, który najpierw został mistrzem Polski XCO w grupie śmierci Masters II, a dosłownie kilka dni później został II wicemistrzem Europy w maratonie w kolarstwie górskim we Francji. To najlepszy sezon w karierze Grzegorza Maleszki, który już doczekał się godnego następcy w osobie syna Mateusza Maleszki, czołowego juniora w Polsce i reprezentanta Polski. Obaj panowie formę szlifują na malowniczych, ale wymagających trasach wokół Brąswałdu. Do sukcesów międzynarodowych przyzwyczaił nas już

Grzegorz Maleszka z Brąswałdu został mistrzem Polski w kolarstwie górskim, a następnie II wicemistrzem Europy w maratonie we Francji

pochodzący z Kieźlin Marcin Konieczny, który był już triathlonowym mistrzem i wicemistrzem świata na dystansie Ironman na Hawajach. Obecnie popularny MKON przerzucił się na bieganie i idzie mu świetnie. Pobił dwa razy rekord Polski w biegu na 5 km w kategorii M50. Podczas Biegu Ursynowa wykręcił rekord 15:29 na 5 km. Marcin wielokrotnie podkreślał, że w gminie Dywity ma świetne warunki do trenowania m.in. na stadionie w Dywitach, na zmodernizowanych drogach tzw. „dużej pętli", czy na ścieżce wokół jeziora Dywickiego. W triathlonie kobiecym bardzo dobre rezultaty osiąga Agnieszka Pieczkowska ze Spręcowa, która 10 czerwca zwyciężyła w premierowej edycji Warmia Triathlon Dywity.

Kulturystka wymiata!

Wspaniałe sukcesy w kulturystyce osiąga pochodząca z Dywit Karolina Kon-Cedrowska, która 10 czerwca zdobyła I miejsce podczas Międzynarodowego Festiwalu Sportów Sylwetkowych Fitness Authority Federacji NPC Worldwide

Marcin Konieczny z Kieźlin pobił rekord Polski w biegu na 5 km w kategorii M50

& IFBB Professional League, który odbył się w Sopocie! Teraz przed Karoliną przygotowania do mistrzostw świata, które odbędą się pod koniec sierpnia w Rumunii. Świetnie rozwijają się również zapaśnicy z gminy Dywity. Kacper Golonka zdobył tytuł mistrza Polski w zapasach, a inni zawodnicy, jak Jacek Wojgieniec, Artur Kocoń, Adam Tubis i bracia Marcel i Kordian Aftanasowie osiągnęli sukcesy podczas Międzynarodowego Turnieju Zapaśniczego „O Puchar Warmii i Mazur". Z kolei mistrz nordic walking Stefan Szymański z Kieźlin został Sportowcem Roku Powiatu Olsztyńskiego 2022 w kategorii Open! Stefan Szymański ma na swoim koncie tytuł mistrza Polski w NW w kategorii M75, a w 2022 roku zdobył m.in. tytuł mistrza świata!

Siatkarze w gazie

Klasą dla siebie są młodzi siatkarze klubu Hermes Dywity. Podopieczni trenerów: Anny Lewońko i Andrzeja Kasprzaka zdobyli mistrzo-

Drużyna siatkarzy Hermes Dywity wygrała mistrzostwa województwa w kategorii „Szóstek"

stwo województwa w siatkarskich „Szóstkach" chłopców oraz zdobyli brązowy medal w siatkarskich „Dwójkach". Znakomity sezon mają za sobą tenisiści stołowi Emirr Dywity, którzy okazali się bezkonkurencyjni i zostali mistrzem Drużynowych Mistrzostw Olsztyna 2022/2023. Kierownikiem i dobrym duchem drużyny jest Tomasz Korsak z Dywit. Sukcesy odnoszą też pływacy, jak np. Zoja Dzik z Kieźlin podczas VII Otwartych Mistrzostw Warmii i Mazur w pływaniu! Zoja zajęła 1. miejsce na 50 i 400 m stylem dowolnym oraz 3. miejsce na 50 i 100 m stylem klasycznym. Wśród osiągających świetne wyniki należy jeszcze wymienić piłkarzy UKS Frendo Dywity (wygrany turniej wojewódzki Frendo Cup) i lekkoatletów GUKS Asy Dywity na czele z Iwo Urbanowiczem. – Staramy się inwestować w infrastrukturę sportową i stwarzać jak najlepsze warunki do trenowania i aktywnego spędzania czasu – mówi wójt Daniel Zadworny. – I jak widać, to przynosi wspaniałe rezultaty, z czego bardzo się cieszymy.

Kolejne trzy inwestycje drogowe w Dywitach, Słupach i Różnowie

Prawie 6,2 mln zł będzie kosztowała realizacja 3 kolejnych inwestycji drogowych w Dywitach, Słupach i Różnowie. Zostaną one sfinansowane z programu: Polski Ład – 4,8 mln zł i z budżetu gminy Dywity – prawie 1,4 mln zł. Wójt Daniel Zadworny podpisał w piątek 2 czerwca umowy z trzema wykonawcami, którzy zrealizują inwestycje.

Choć sytuacja finansowa samorządów nie należy do najłatwiejszych, to gmina Dywity stara się inwestować jak najwięcej, czego dowodem są kolejne inwestycje drogowe, na które czekają mieszkańcy. Dnia 2 czerwca podpisane zostały umowy z trzema wykonawcami na realizację następujących zadań inwestycyjnych:

- Budowa ulic na osiedlu przy ul. Spółdzielczej Wilczkowo – II etap,
- Budowa ulic na osiedlu w Różnowie – kontynuacja działań na osiedlu w okolicach skateparku,
- Budowa drogi wraz z odwodnieniem w Słupach – Tamex Obwodowa.

Największe z zadań to budowa ulicy na osiedlu Wilczkowo, którą za 3,44 mln zł zrealizuje firma Colas. Na odcinku ponad 640 metrów powstanie droga asfaltowa o szerokości od 5 do 6 metrów. Obniżone zostaną krawężniki w miejscach zjazdów, rozbudowana zostanie kanalizacja deszczowa, uzupełnione będzie oświetlenie, przebudowane zostaną też kolizje istniejących sieci. Czas na realizację inwestycji to 8

Podpisanie umowy z firmś Colas, która wykona największe z 3 zaplanowanych zadań, a więc budowę ulicy na osiedlu Wilczkowo w Dywitach za kwotę 3,44 mln zł

miesięcy od momentu podpisania umowy. Przy tej ulicy usytuowanych jest ponad 20 gospodarstw domowych. Z kolei na osiedlu w okolicach skateparku w Różnowie zbudowane zostaną dwie ulice z kostki betonowej o łącznej długości 400 metrów i szerokości 5 metrów. Powstanie tu też sieć oświetleniowa składająca się z 8 lamp, zbudowana zostanie kanalizacja deszczowa i zjazdy. Wykonawcą inwestycji jest firma Hydrol z Olsztyna. Jej koszt to 1,15 mln zł, a termin wykonania to 20 miesięcy.

Trzecia inwestycja to oczekiwana przez mieszkańców Słup budowa drogi do Tamexu, która bywa nazywana drogą obwodową. Obecnie są tam stare, nierówne płyty, a po remoncie powstanie droga z kostki betonowej o długości 315 metrów wraz z odwodnieniem. Wyremontowane zostaną chodniki i zjazdy, powstanie też kanalizacja deszczowa. Koszt inwestycji, którą wykona EUROBUD Olsztyn to 1,55 mln zł, a termin realizacji to 20 miesięcy.

– O budowę drogi do Tamexu mieszkańcy sołectwa Słupy zabiegali od wielu, wielu lat – mówi wójt Daniel Zadworny. – To będzie taka wewnętrzna obwodnica miejscowości.

Straż pożarna oczami dzieci w Galerii Marszałkowskiej

Wernisaż wystawy pokonkursowej ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Strażacy chronią lasy – lasy chronią klimat" odbył się w Galerii Marszałkowskiej w Olsztynie. Wydarzenie otworzył marszałek Gustaw Marek Brzezin.

Prace plastyczne były inspirowane zagadnieniami ochrony przeciwpożarowej, działalnością straży pożarnych, tradycją i życiem strażackich środowisk oraz propagowaniem pozytywnych postaw społecznych.

Autorzy odnieśli się również do zagadnień ochrony środowiska i klimatu nawiązując do tematów: Strażacy chronią lasy – lasy chronią klimat! Jestem odpowiedzialny z natury, czuję klimat.

Uczestnicy zastosowali najróżniejsze techniki (wycinanki, wyklejanki, akwarele, pastele, grafika, tkactwo) przedstawili własne wyobrażenia udziału straży pożarnych w akcjach ratowniczo-gaśniczych, działaniach związanych z przeciwdziałaniem zagrożeniom, zwalczaniem i usuwaniem skutków klęsk żywiołowych i ekologicznych.

Konkurs skierowany był do dzieci i młodzieży (przedszkola, szkoły podstawowe, szkoły ponadpodstawowe) oraz osób dorosłych.

– Tym bardziej cieszymy się, że to w święto dziecka możemy prezentować ciekawe prace na ścianach Galerii Marszałkowskiej – powiedziała prof. dr hab. szt. Wioletta Jaskólska, dyrektor CEiIK w Olsztynie.

Na konkurs ogółem wpłynęło 147 prac. Eliminacje powiatowe odbyły się w 10 powiatach (braniewskim, giżyckim, lidzbarskim, mrągowskim, nidzickim, oleckim, olsztyńskim, ostródzkim, piskim, węgorzewskim). Ponadto wpłynęła indywidualnie praca z powiatu gołdapskiego.

– Te prace prezentowały naprawdę bardzo wysoki poziom, przynajmniej naszym zdaniem. Wybraliśmy ich pięćdziesiąt. 25 trafiło do wyróżnienia na poziomie wojewódzkim, a dwadzieścia pięć znalazło się w finale krajowym – przyznał Maciej Jasiński, dyrektor Związku Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Woj. Warmińsko-Mazurskiego.

Komisja wyróżniła następujące prace w poszczególnych grupach wiekowych:

Grupa I – PRZEDSZKOLNA – oceniano 44 prace
– Antoni Baranowski – pow. lidzbarski
– Kinga Klimkowska – pow. ostródzki
– Zofia Bagińska – pow. olecki
– Gabriela Markowska – pow. ostródzki
– Emilia Kuprewicz – pow. olecki

Grupa II – SZKOŁA PODSTAWOWA KLASY I-IV – oceniano 46 prac
– Zofia Stańczak – pow. ostródzki
– Iga Karpińska – pow. ostródzki
– Maja Kowalska – pow. olsztyński
– Amelia Marchalewska – pow. ostródzki
– Justyna Niżyńska – pow. lidzbarski

Grupa III – SZKOŁA PODSTAWOWA KLASY V-VIII – oceniano 44 prace
– Maja Brejnak – pow. ostródzki
– Weronika Kogga – pow. ostródzki
– Aleksandra Cieśluk – pow. olsztyński
– Arina Khasanova – pow. olecki
– Kinga Petka – pow. ostródzki

Grupa IV – SZKOŁY PONADPODSTAWOWE – oceniano 9 prac
– Weronika Pękalska – pow. mrągowski
– Mateusz Bloch – pow. olsztyński
– Maja Krasnodębska – pow. lidzbarski
– Nikola Salnik – pow. lidzbarski
– Zuzanna Wawrowska – pow. lidzbarski

Grupa V– DOROŚLI – oceniano 4 prace
– Iwona Jaroszewska – pow. nidzicki
– Anna Milewska – pow. ostródzki

Łącznie zakwalifikowano 22 prace do eliminacji krajowych konkursu. W finale centralnym, który odbył się 13 maja w Zespole Parkowo-Pałacowym w Zarzeczu (woj. podkarpackie), wyróżniono następujące prace z woj. warmińsko-mazurskiego:

– Antoni Baranowski – pow. lidzbarski – wyróżnienie w grupie I

– Emilia Kuprewicz – pow. olecki – wyróżnienie w grupie I

– Amelia Marchalewska – pow. ostródzki – III miejsce w grupie II

– Maja Brejnak – pow. ostródzki – wyróżnienie w grupie III

Ponadto komisja Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP wyróżniła dodatkowo 24 prace na szczeblu wojewódzkim:
– Iga Zrobczyńska – pow. ostródzki
– Adam Domian – pow. mrągowski
– Igor Przekop – pow. olecki
– Alicja Róża Bojarska – pow. nowomiejski
– Zofia Ratajczak – pow. nidzicki
– Wojciech Nabakowski – pow. mrągowski
– Julia Stelmaszczyk – pow. olsztyński
– Lena Dębicka – pow. olsztyński
– Michał Karbowski – pow. nowomiejski
– Oliwia Baranowska – pow. ostródzki
– Anatolia Wlazło – pow. lidzbarski
– Oliwer Kutryb – pow. lidzbarski
– Zuzanna Duszkiewicz – pow. lidzbarski
– Piotr Józef Sańczuk – pow. piski
– Zuzanna Subocz – pow. węgorzewski
– Liliana Grześ – pow. olecki
– Alicja Gajda – pow. węgorzewski
– Mateusz Stańczak – pow. węgorzewski
– Oliwier Sargalski – pow. nowomiejski
– Ada Kuźniewska – pow. lidzbarski
– Karolina Pawlak – pow. braniewski
– Aleksandra Sperska – pow. lidzbarski
– Maciej Wronowski – pow. lidzbarski
– Oliwia Kamińska – pow. ostródzki

Jestem pewny, że Warmia i Mazury należą do tak zwanych rajów urlopowych. W każdym zakątku Polski, a szczególnie w dużych miastach, jak zbliża się sezon urlopowy, to ludzie planują wypoczynek w górach, nad morzem, albo nad jeziorami. Sporo z nich przejeżdża przez Olsztyn udając się nad Niegocin, Mamry czy Śniardwy. Niewiele osób decyduje się jednak na spędzanie urlopu w stolicy regionu. Zastanawiałem się, dlaczego tak się dzieje.

Lato lato w pełni

Moim zdaniem odpowiedź jest prosta. Gdzie w Olsztynie organizowane są wczasy, gdzie się zatrzymać i przenocować, a najważniejsze co robić kiedy znudzi się nam przebywanie nad wodą? Niestety odpowiedzi są raczej negatywne. Nie wiem, w jakich hotelach czy ośrodkach organizowane są wczasy, gdzie postawić namiot albo biwakować kamperem czy samochodem z przyczepą. Ale co tak naprawdę robić? Okazuje się, że to jest najważniejsze! Moim zdaniem naprawdę to nie ma co!

W centrum miasta kafejek jest coraz miej. Za występy w niektórych klubach czy pubach trzeba za bilet zapłacić 60 i więcej złotych. Oczywiście indywidualnie można pójść i posłuchać artystów, ale już z całą rodziną możemy stracić całe zaoszczędzone kieszonkowe, czyli już się grupa nie wybierze. Mimo cen zaporowych salki estradowe są pełne widzów, czyli olsztynianie i nieliczni jeszcze turyści chętnie chcą spędzić czas z naszymi rodzimymi artystami, bo właśnie nasze olsztyńskie zespoły na razie koncertują w lokalach na starówce.

Ostatnio przeglądając Internet zajrzałem do programu artystycznego przygotowanego przez miejskich mistrzów organizacji miłego spędzenia wakacyjnego czasu w stolicy Warmii i Mazur. Załamałem się! Moim zdaniem nie ma nic ciekawego. Najsmutniejsze, że nie zauważyłem żadnej promocji naszych znanych i nieznanych zespołów czy indywidualnych artystów. Dlaczego? Czyżbyśmy nie chcieli ich promować? Ja wiem, że są i do tego znakomite. Nie ma w programie żadnego przeglądu, brak ciekawych spotkań, a nawet tak zwanych prowadzonych wieczorków tanecznych, na przykład na plaży miejskiej. Program czytałem dwa a może trzy razy i nie znalazłem nic, co spowodowałoby, że z wielkim zainteresowaniem przybyłbym na starówkę, na plażę, lotnisko czy do pięknego parku centralnego.

Oj będzie „Chwaćko", to hasło przewodnie Olszyńskiego Lata Artystycznego, a może „Chałkowego". Nie dopatrzyłem się w programie dawnego przeglądu Śpiewajmy Poezję, który powinien być dla wszystkich i cieszył się popularnością. Gdzie są Olsztyńskie Noce Bluesowe, na które przyjeżdżali miłośnicy bluesa z całego kraju, a nawet zza granicy? Już wiem – pójdę chwaćko na letnią Akademię Pana Kleksa, tylko kupię sobie smoczek. Ale nie żartując, na pewno wybiorę się jak chwat na koncerty organowe do popularnej katedry albo na ciekawe spotkania do kościoła ewangelickiego. Przykro mi, ale przedstawione w programie propozycje nie przyciągną turystów, a miejscowi prawdopodobnie będą siedzieć w domu przed telewizorem albo pojadą nad morze lub bliżej – do Giżycka lub Mikołajek.

Jacek Panas

Nie wiem, Jacku, czy sobie przypominasz, ale tak właśnie zaczynała się popularna piosenka z filmu „Szatan z 7. klasy", która potem stała się przebojem w repertuarze Haliny Kunickiej. Tekst dość proroczy, bo dalej było m.in., że razem z rzeką czeka las, a tam ciągle nie ma nas. Oczywiście inny kontekst, ale można postawić pytanie, dlaczego nas tam nie ma? Nie wiem skąd u Ciebie, Jacku, ta pewność, że Warmia i Mazury należą do rajów urlopowych?

Lato, lato, lato czeka...

Prawdziwy raj urlopowy powinien mieć do zaoferowania turystom nie tylko plaże, hotele, pensjonaty i ośrodki wczasowe o odpowiednim standardzie, ale przede wszystkim znakomitą pogodę i właśnie w tej ostatniej kwestii trudno sprostać oczekiwaniom. Nie samą słoneczną pogodą turysta jednak żyje, zwłaszcza jak nie ma wyboru. Nie wszyscy także mogą, lub chcą wyjeżdżać z miasta. Są to indywidualne wybory. Z tego co obserwuję, z roku na rok coraz mniej osób decyduje się na spędzanie urlopu na polu namiotowym. Szukamy komfortu. Dotyczy to zwłaszcza rodzin z małymi dziećmi. Nadal jednak popularne są kolonie, głównie w atrakcyjnych miejscowościach, nie tylko nad morzem i w górach. Akcje typu „Lato w mieście" od wielu lat też mają swoich zwolenników. Olsztyn nie jest miastem, które w dużym stopniu żyje z turystyki. A szkoda, że nie potrafimy w pełni wykorzystać naszego położenia wśród jezior i lasów. Z roku na rok widać jednak poprawę.

Na tym tle wyróżnia się zdecydowanie oferta Olsztyńskiego Lata Artystycznego. Dziwię się, że tego nie zauważasz. Nie ma nic ciekawego? OLA to jedyna taka propozycja kulturalna w skali całego kraju. Ponad dwumiesięczny cykl imprez artystycznych o różnorodnej tematyce i formie. Dla każdego, według wieku i zainteresowań. Oczywiście, ciężko jest dogodzić wszystkim, ale właśnie w różnorodności jest siła. Wierz mi, Jacku, ale inne miasta mogą nam tylko zazdrościć.

Co do promocji olsztyńskich artystów, można spojrzeć na to z różnych stron. Od wielu lat, na początku lipca jest finał konkursu młodych zespołów (Fest Muza). Zawsze też jest kilka koncertów w amfiteatrze lub na starówce z udziałem olsztynian. Niestety nie ma w Olsztynie żadnej instytucji czy agencji, które mogłyby się zająć profesjonalną promocją młodych artystów. Był swego czasu pomysł na zorganizowanie np. w czasie Dni Olsztyna, twórczej prezentacji olsztyńskiego środowiska artystycznego, od imprez dziecięcych począwszy, poprzez spotkania z poetami i literatami (w kawiarniach i pubach), plenerowych wernisażach malarzy i rzeźbiarzy, na koncertach poetyckich, kabaretowych oraz występach estradowych (w amfiteatrze) kończąc. I to wszystko w ciągu jednego dnia. Jak na razie, nikt nie podjął tematu, chociaż pomysł co jakiś czas wraca nie tylko w rozmowach środowiskowych.

Odrębnym tematem, o którym często się zapomina, są koszty imprez artystycznych. Z każdym rokiem, ze zrozumiałych względów (chociażby inflacyjnych), coraz większe, przy coraz mniejszych dotacjach. Dlatego większość koncertów jest biletowanych. Ma to tę dobrą stronę, że na koncert przychodzą ludzie zainteresowani danym wykonawcą. Trafność wyboru artystycznej propozycji jest weryfikowana poprzez udział publiczności. Bilety na większość imprez rozchodzą się błyskawicznie. Można jedynie żałować, że olsztyński amfiteatr nie jest zadaszony, więc czasami pogoda psuje artystyczne plany. Pomimo tego, jestem pewny, że podczas tegorocznego lata w Olsztynie będzie CHWACKO (nie chwaćko), czego wszystkim, w tym także Tobie, Jacku, życzę.

Andrzej Zb. Brzozowski

Rys. Zbigniew Piszczako

REKLAMA

REKLAMA

Porady spod paragrafu

Mirosław Rogalski

Dodatki do emerytury

Dobrze je mieć, bo często w stały sposób zwiększają świadczenie. Ostatnio kojarzone są przede wszystkim z trzynastą emeryturą, a u niektórych świadczeniobiorców z kolejną dopłatą, jaką jest czternasta emerytura. To jednak nie jedyne ponadplanowe świadczenia, zasilające finanse emerytów. Inne dodatki są również mile widziane tym bardziej, że bardzo często dodawane są do każdej wypłaty. Te „pozaregulaminowe" kwoty dopłacane wynikają z tego, że bierze się pod uwagę między innymi wiek emeryta, okresy składkowe, wysokość emerytury, stopień niepełnosprawności oraz konieczność korzystania z pomocy innych osób.

Dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobom w wieku od 75 lat oraz tym, które mają orzeczone w wysokim stopniu inwalidztwo. Do tego niezbędne jest orzeczenie lekarza ZUS, potwierdzające całkowitą niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji. Osoby, które ukończyły 75 lat, nie muszą składać zaświadczeń o stanie zdrowia. Dodatek przyznawany jest z urzędu. U pozostałych konieczne jest złożenie odpowiedniego wniosku. Brany jest pod uwagę stan zdrowia, niezdolność do samodzielnej egzystencji, zaliczenie do I grupy inwalidzkiej, a także dochód brutto.

Innymi dodatkami wypłacanymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych są świadczenia przyznawane przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Z tej puli, oprócz dodatku kombatanckiego, pochodzą dodatkowe świadczenie pielęgnacyjne, dodatki wypłacane inwalidom wojennym niezdolnym do pracy i samodzielnej egzystencji oraz sierotom.

Przyznawany jest również dodatek kompensacyjny. Przynależy on osobom uprawnionym do świadczenia kombatanckiego, za tajne nauczanie, a także wdowom i wdowcom powiązanych rodzinnie z wyżej wymienionymi osobami.

Dodatek za tajne nauczanie przyznany jest grupie seniorów, którzy w czasie w II wojnie światowej prowadzili zajęcia edukacyjne. Skorzystają z niego również sędziwi emeryci, którzy przed 1 września 1939 roku uczyli w języku polskim w szkołach polskich na terenie III Rzeszy Niemieckiej lub byłego Wolnego Miasta Gdańska. Podobnie jak niektóre inne ponadplanowe świadczenia ZUS, wartość dodatku za tajne nauczanie wzrasta w kolejnych latach w związku z waloryzacją.

Emeryci w wieku powyżej 100 lat zasługują na otrzymanie emerytury honorowej. Jej wartość początkowa każdego roku jest inna, ale to świadczenie raz przyznane nie zmienia swojej wysokości, bo nie jest objęte waloryzacją.

Ostatnio został przyjęty projekt ustawy o świadczeniu pieniężnym z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. Wypłata ma mieć wartość 300 złotych. Będzie przyznawana kobietom i mężczyznom w wieku 60 i 65 lat. Ten dodatek jest przeznaczony dla osób, które zaszczytną funkcję sołtysa piastowały co najmniej przez 10 lat. W tym przypadku bazowa kwota, wynosząca 300 złotych, ma podlegać corocznej waloryzacji.

Dodatek w wysokości 200 złotych mają otrzymać emerytowani strażacy. Będzie on przyznawany z tytułu wieloletniego, czynnego członkostwa w OSP. Żeby go uzyskać, trzeba być strażakiem-ochotnikiem przez co najmniej 25 lat, natomiast u ochotniczek minimalny czas stażu wynosi 20 lat.

Wysoka inflacja sprawia, że wielu seniorów decyduje się przedłużyć swoją zawodową aktywność. Niektórzy starają się dorobić i podejmują się prostych prac, za niewielkie pieniądze. Okazuje się, że wielu – o ile to możliwe – ma szansę skorzystać z dodatku do emerytury. Wypada ocenić swą życiową sytuację i wysłać stosowny wniosek do ZUS. Można w ten sposób poprawić swą dotychczasową sytuację materialną.

Lepiej wiedzieć, co nas czeka

Przy omawianiu kwestii związanych z rozdzielnością majątkową małżonków, pojawiły się pytania dotyczące dziedziczenia. Domyślać się należy, że chodziło przede wszystkim o to, co dzieje się z wartościowymi dobrami, którymi mąż i żona za życia mieli prawo osobiście rozporządzać. Otóż w takim stanie owa rozdzielność majątkowa nie ma wpływu na dziedziczenie pomiędzy małżonkami.

Według obowiązującego prawa po ustanowieniu rozdzielności żona lub mąż wciąż uprawnieni są do dziedziczenia majątku osobistego drugiej osoby. Dotyczy to między innymi składników, które zostały nabyte przed zawarciem małżeństwa oraz stały się własnością żony lub męża przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę. Dotyczy to także przedmiotów służących do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków. W sumie przy rozdzielności majątkowej druga osoba jest uprawniona do dziedziczenia majątku osobistego męża lub żony na ogólnych zasadach, które każdorazowo uwzględniają sytuację rodzinną.

Wdowiec lub wdowa w równych częściach dziedziczy wraz z dziećmi (lub dalszymi zstępnymi dzieci) w wysokości minimum jednej czwartej udziału w spadku. Połowa wysokości udziału w spadku należy się przy dziedziczeniu wraz z rodzicami zmarłego małżonka albo jego innymi krewnymi. Całość spadku przypada wówczas, jeżeli jedna osoba dziedziczy samodzielnie.

Tak mają się te sprawy, gdy rozpatrujemy je biorąc pod uwagę li tylko tzw. dziedziczenie ustawowe. Oczywiście zupełnie inna sytuacja występuje w momencie, gdy w grę wchodzi prawidłowo sporządzony, nie do obalenia przez innych spadkobierców zapis testamentowy. Brana jest wówczas pod uwagę wola osoby, która testament spisała.

Liczą się przede wszystkim lata pracy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłosił, że najwyższa emerytura w Polsce przekroczyła kwotę 43 tysięcy złotych. Otrzymuje ją „szczęśliwy" emeryt, który odkładał na nią przez ponad 60 lat pracy. Domyślać się należy, że jego miesięczne zarobki też były niemałe, zatem składka ubezpieczeniowa była wysoka. W efekcie tak wypracowana emerytura jest 15 razy większa niż przeciętne świadczenie wypłacane polskim emerytom. Przy okazji poinformowano, że średnie świadczenie emerytalne w Polsce wynosi obecnie niecałe 2900 zł. Poniżej tego pułapu występują coraz niższe emerytury, czyli świadczenia – najogólniej mówiąc – głodowe. Recepta jest jedna. By mieć w miarę przyzwoitą emeryturę wypada przez całe życie dobrze zarabiać i do tego jak najdłużej pracować.

W życiu jednak bywa inaczej i dlatego jest wiele czynników negatywnie wpływających na wysokość emerytury. Jej wartość obniżają przede wszystkim: praca bez umowy lub na umowę o dzieło, od której nie odprowadza się składek emerytalnych, bezpłatne urlopy, długotrwałe zwolnienia lekarskie lub przeciągające się bezrobocie. Wiemy za to doskonale, że zamiast tego lepiej mieć wieloletnią pracę, by wypracować większy kapitał na swym koncie w ZUS. Rekordowo bardzo wysokie, a zarazem bardzo niskie emerytury to dowód na to, że warto długo pracować i przez to dłużej opłacać składki. Wówczas środki zgromadzone na indywidualnym koncie emerytalnym są dłużej odkładane i dłużej procentują. Do tego mogą dojść różne formy dodatkowego ubezpieczenia emerytalnego. To jednak już indywidualna sprawa każdego przyszłego emeryta.

Przed podatkową rewolucją od spadków i darowizn

Przez ponad 20 lat w Polsce nie zmieniano prawa podatkowego, określającego wysokości opłat skarbowych od spadków i darowizn. Od 1 lipca mają nastąpić długo oczekiwane zmiany. W ich wyniku we wszystkich trzech grupach podatkowych aż trzykrotnie wzrośnie kwota wolna od podatku. To odczuwalna zmiana. W naszej fiskalnej rzeczywistości można nazwać zmianą epokową. Zyskają na niej wszyscy spadkobiercy i liczni obdarowywani.

Stare przepisy i niskie, nieżyciowe kwoty wolne od podatku znikną za kilkanaście dni. Przez ten okres warto się wstrzymać od niektórych czynności cywilno-prawnych wywołujących obowiązek podatkowy. Nowe przepisy są bardzo obszerne. Warto się z tymi postanowieniami zapoznać. My omówimy je w przyszłym miesiącu.

Likwidacja pewnego pomysłu

Koniec ze zbiórkami nakrętek wykonanych z tworzyw sztucznych. Od 2024 roku będą one przytwierdzone do butelek. Zatem akcje charytatywne działające w oparciu o zbiórki plastikowych nakrętek mogą niedługo przestać mieć rację bytu. Stanie się tak za sprawą nakazu przytwierdzania wieczek do butelek oraz kartonów, który obejmie wszystkich producentów w Unii Europejskiej. Od połowy 2024 roku ma zacząć obowiązywać nakaz produkcji plastikowych butelek wraz z przytwierdzonymi do nich nakrętkami. Będzie to zgodnie z zapisami zawartymi w unijnej dyrektywie, traktującej o ograniczeniu wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko. Stąd wszystkie kraje członkowskie będą miały obowiązek wprowadzić prawo zapewniające fabryczne przymocowanie nakrętek do opakowań.

W Polsce realizacja wspomnianej dyrektywy została zawarta w uchwalonej ustawie zmieniającej zasady gospodarowania opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. Już dzisiaj niektórzy producenci zdecydowali się na wdrożenie tego obowiązku wcześniej niż założył to ustawodawca.

Dotychczasowe zachęcanie do oddzielnego zbierania nakrętek miało na celu edukację Polaków w zakresie odpowiedzialnego recyklingu plastikowych opakowań. Chodziło między innymi o to, by śmieciarki zbierające plastik nie woziły opakowań pełnych powietrza. Odkręcenie nakrętek umożliwiało jednocześnie spłaszczenie opakowań i zmniejszenie ich objętości.

Dowcipy na każdą okazję :) :) :)

Spotyka się dwóch kolegów:
– Coś taki markotny?!
– Szkoda gadać, dopadły mnie dwie katastrofy!
– Jakie?!
– Po powrocie z wczasów okazało się, że nam wszystko z domu wynieśli.
– Straszne, a ta druga?
– Żona mówi mi: Skoro już mamy puste mieszkanie, to może je pomalujemy?

Syn do ojca:
– Tato, co to jest hossa, a co bessa?
– Hossa, synku, to Mercedes, szampan i piękne kobiety. A bessa? Mały fiat, mineralna i twoja mama...

Po otwarciu testamentu okazało się, że zmarły zostawił cały majtek nie żonie, ale innej kobiecie. Rozżalona wdowa postanowiła zmienić napis na nagrobku. Załamany kamieniarz lamentuje:
– Nic się już nie da zrobić, wczoraj wykułem napis „Spoczywaj w pokoju"!
Na to wdowa:
– To niech pan dopisze: „Dopóki się nie spotkamy"!
Dwaj przyjaciele rozmawiają o kobietach.
– Wiesz, chyba się rozwiedziemy.
– Dlaczego? Wy, takie wzorowe małżeństwo?
– Ona jest strasznie marudna. Od pół roku zanudza mnie o to samo.
– O co?
– Żebym wyniósł choinkę na śmietnik.

Żona odwiedza męża w więzieniu i rozmawiają:
– Dlaczego nie byłaś na ostatnich odwiedzinach?
– Źle się czułam i poszłam do lekarza.
– Bajki opowiadasz! Gadaj! Z kim byłaś?
– To niesprawiedliwe, że mnie podejrzewasz. Przez 5 lat twojego siedzenia tutaj nie dałam ci do tego żadnego powodu...
– No dobrze. I co powiedział lekarz?
– Że chyba jestem w ciąży.

Jadąca supersamochodem młoda kobieta potrąciła chłopaka jadącego na motorze.
Jedynym człowiekiem, który widział całe zajście był starszy pan.
Kobieta wysiada i kieruje kroki prosto w jego stronę.
– Będzie pan świadkiem?
– Ach ta dzisiejsza młodzież! Żeby z takiego powodu zaraz brać ślub?

Wróżka mówi do klientki:
– Mąż panią zdradza.
– Chyba musiała pani odwrotnie rozłożyć karty.
W koreańskiej restauracji:
– Panie Wu, to danie jest rewelacyjne! No pychotka po prostu! Co się na nie składa?
– Czipsy.
– Naprawdę?! Ale przecież ja tu widzę mięso!
– Nio przeciż mówicz. Czi psy.

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych

BARAN 21.03-20.04
Nie zapominaj o wypoczynku. W sprawach sercowych nie pozwalaj sobie na całkowite rozmarzenie, a przynajmniej nie trać od razu głowy. Może Ci się jeszcze przydać.

BYK 21.04-20.05
Znakomity okres na dokonanie poważnej transakcji. Jeżeli będziesz coś sprzedawał po atrakcyjnie niskiej cenie, to zostaw w redakcji wiadomość oraz swój numer telefonu.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06
Pora wreszcie rozwinąć skrzydła. Twoje szare komórki prezentują bowiem imponującą formę. Spróbuj nauczyć się jakiegoś obcego języka. Długo nie będziesz miał takiej szansy.

RAK 22.06-22.07
Zdecydowanie, energia, a także intuicja i lepszy kontakt z ludźmi to atuty, które koniecznie powinieneś wykorzystać. Nie zapomnij podzielić się swoim szczęściem z fiskusem.

LEW 23.07-23.08
Warto zrobić letnie porządki, przejrzeć garderobę, zaległą korespondencję i rachunki. Zwłaszcza te niezapłacone. Nie oszukuj samego siebie. Same się nie zapłacą.

PANNA 24.08-23.09
Kiedy odczuwasz gwałtowną potrzebę uczuć, nie ukrywaj swoich pragnień. Jeżeli nadal rozpiera Cię energia, pomyśl o sporcie albo o rozwodzie. Niestety, jedno i drugie jest męczące.

WAGA 24.09-23.10
Idąc wolniej, widzi się więcej. Korzystaj z okazji do długich spacerów, regeneruj siły. Patrz przy tym dokładnie pod nogi. Podobno pieniądze leżą na ulicy. Nie stój, nie czekaj, podnieś.

SKORPION 24.10-22.11
Stawiaj na niewykorzystane dotąd swoje talenty. Zdobywaj kolejne umiejętności. Możesz zainicjować coś nowego, niewykluczone też, że otrzymasz interesującą propozycję.

STRZELEC 23.11-21.12
Nie wszystkie nowe znajomości, zawarte w najbliższym czasie, będą warte tego, by je kontynuować. Najprostszym rozwiązaniem jest zapłacenie mandatu bez żadnej dyskusji.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01
Nie rozpoczynaj żadnych nowych przedsięwzięć. Istnieje bowiem możliwość, że Twoje wyobrażenia na ten temat i rzeczywistość, całkowicie się od siebie różnią.

WODNIK 21.01-19.02
Pamiętaj! Nic samo nie spadnie Ci z nieba, oprócz deszczu. Sam jesteś teraz kowalem swojego losu i to, co uda Ci się osiągnąć, będzie wyłącznie Twoją zasługą. I esperalu.

RYBY 20.02-20.03
W pracy rób to, co umiesz i nie wdawaj się w ryzykowne dyskusje. Unikaj również sytuacji, w których nie najlepiej mówi się o nieobecnych. Nie wychodź po prostu z pokoju.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Frykasy Andrzeja

Sezon grillowy w pełni. Pachnie dymem, pieczonym mięsem i różnymi innymi specjałami. Grillować potrafi każdy, tylko kulinarne popisy zawężają się zazwyczaj do kilku podstawowych, sprawdzonych potraw. Królują oczywiście karkówka, żeberka, kaszanka i kiełbasy. Nie wymaga to zbyt wielkiego wysiłku i zawsze się udaje, no chyba że się przypali. Dlatego dzisiaj proponuję coś innego. Bardzo modne (i zdrowe) są grillowane warzywa. Możemy na ruszcie położyć praktycznie wszystkie, ale cukinia szczególnie się do tego nadaje. Najlepsze są te do 20 cm długości.

Grillowana cukinia

Składniki:

1 świeża cukinia (ok. 20 cm długości), kilka plasterków bakłażana, 1 średnia cebula, 50 g wędzonego łososia, 50 g startego żółtego sera, kilka plasterków sera feta, cztery ząbki czosnku, oliwa z oliwek, sól, pieprz, oregano i świeża bazylia.

Cukinię przecinamy na pół, po czym wybieramy ze środka miąższ. Najlepiej zrobić to małą łyżeczką. Czosnek (dwa ząbki) drobno siekamy, dodajemy oliwę i w takiej zalewie marynujemy cukinię przez parę minut. Po wyjęciu można leciutko ją posolić.

W trakcie marynowania przygotowujemy farsz. Kroimy w drobną kostkę bakłażana oraz cebulę (możemy dodać też resztę wydrążonej cukinii) i przesmażamy na oliwie z dodatkiem pozostałego czosnku. Wszystko łączymy z pokrojonym drobno wędzonym łososiem, dodajemy przyprawy (według uznania) i nakładamy na wyjęte z marynaty cukinie. Całość posypujemy żółtym serem i kładziemy na ruszt. Najlepiej jeżeli grill jest zamykany, jeżeli nie, możemy cukinię zawinąć delikatnie w folię aluminiową. Pieczemy, aż cukinia będzie miękka. Przed podaniem kładziemy na wierzchu kawałki sera feta (dodają specyficzny smak) i kilka listków bazylii.

Podany farsz jest oczywiście przykładowy, można dodać pieczarki, paprykę, ugotowany ryż albo przesmażone mielone mięso. To już zależy od naszej kulinarnej fantazji i upodobań. Danie dosyć oryginalne, nietuzinkowe i na pewno urozmaici grillowe propozycje. W podobny sposób możemy faszerować i inne warzywa: paprykę, bakłażany, ziemniaki, cebulę, a nawet świeże ogórki. Życzę więc wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych kulinarnych pomysłów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski

REKLAMA

Znane i nieznane historie Olsztyna

Pierwsze miejskie kąpielisko otworzono na jeziorze Fajferek w 1845 roku. Prowadziła do niego ulica Jeziorna, a po II wojnie światowej o nazwie Zyndrama z Maszkowic. Inne zorganizowane miejsce do kąpieli w Olsztynie zlokalizowane było jeszcze na Łynie w pobliżu mostu Wilhelma naprzeciwko oddanej do użytku w 1889 roku miejskiej gazowni. W pewnym momencie miasto leżące między 10 jeziorami nie miało kąpieliska z prawdziwego zdarzenia.

Problem rozwiązał się sam, kiedy nad jeziorem Długim oddano do użytku w 1897 roku koszary I batalionu 150. pułku piechoty. Mając blisko do jeziora, bo praktycznie były ono zaraz za płotem, wojsko wybudowało na jeziorze nowe pomosty dla siebie oraz zorganizowało miejską plażę dla mężczyzn. Po kilku latach dobudowano część przeznaczoną wyłącznie dla kobiet. Odgrodzona ona została od otoczenia wysokim drewnianym płotem. Był ustawiony nawet od strony wody. Niestety żywot kąpielisk miejskich nad jeziorem Długim zaczął się kończyć, bowiem jezioro powoli wysychało, a woda nie spełniała norm czystości. Przyczyną tego stanu było prawdopodobnie zawalenie się podziemnej rury doprowadzającej wodę z jeziora Fajferek. To są tylko domniemania.

W tym czasie, kiedy miejskie kąpieliska zlokalizowane były na jeziorach i rzekach prawie w samym mieście, sporty wodne uprawiane były na jeziorze Ukiel, albo, jak się potoczne przyjęło, na jeziorze Krzywym. Już pod koniec XIX wieku na tym akwenie swoje treningi prowadzili wioślarze. W 1905 roku jako pierwsi wznieśli swoją sportową przystań. Były tam pomosty na jeziorze, drewniany budynek z szatniami oraz małą salką treningową i pomieszczeniami klubowymi. Po II wojnie w opuszczonym ośrodku zadomowiły się młodzieżowe kluby wodne, a po wybudowaniu dla nich nowej bazy z drugiej strony jeziora pod lasem, pomosty i budynek zajęło Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Atrakcyjność tego trochę oddalonego od miasta jeziora dostrzegły miejskie władze Olsztyna i wykupiły działkę ziemi nad jeziorem z myślą o stworzeniu plaży miejskiej z prawdziwego zdarzenia. Te zamierzenia wyprzedzili pływacy z Schimmklub Poseidon Allenstein, którzy w 1924 roku wybudowali pomosty i utworzyli własne kąpielisko. Niestety pomosty zniszczył topniejący wiosną lód. Teren nie stał jednak długo pusty, bowiem rozpoczęto prace nad budową miejskiej plaży. Uroczyste otwarcie kompleksu nastąpiło w 1928 roku. Jak na tamte czasy był to obiekt naprawdę nowoczesny, łączący wszystko co ludziom jest potrzebne, aby wspaniale wypoczywać nad wodą. Zamysłem architekta Hermana Sauera było stworzenie takiego kompleksu, który zapewniał by możliwość spędzenia nawet całego dnia nad wodą między innymi ze względu na jego oddalenie od miasta.

Do kąpieliska wiodła utwardzona droga, po której już 1932 roku w okresie letnim jeździł autobus. Przystanek początkowy zlokalizowany był w okolicach kolejowego dworca Zachodniego. Kompleks składał się z trzech części. Przed wojną główny budynek rozgraniczał część żeńską i męską. W latach powojennych, kiedy panowała już koedukacja, wszystkie pomieszczenia były wspólne.

II wojna światowa z kompleksem plaży miejskiej obeszła się łagodnie. Praktyczne wszystkie budynki, a nawet sprzęt pływający, nie zostały zniszczone i jak tylko czasy uspokoiły się, latem na plaży był komplet ludzi. Nad ich bezpieczeństwem czuwali ratownicy, a wśród nich Artek rozpalający ogień w kobietach. Na plaży pojawiał się jak tylko można było się kąpać, a schodził, mało kto wie kiedy, bo zimą kiedy między pomostami było lodowisko, również dyżurował. Był to sumienny ratownik i ciekawy człowiek. Praktycznie cały dzień spacerował po plaży pilnując kąpiących się. Kto nie przestrzegał regulaminu, był wypraszany z obiektu. Ratował pilnował wszystkiego i wszystkich. Lubił dzieci, którym pomagał nauczyć się pływać. Nie tolerował pijaństwa. Jak zobaczył takiego, co był pod wpływem, natychmiast wypraszał z obiektu. Artka można było poznać już z daleka, bowiem był opalony na ciemny brąz. Legenda miejskiej plaży odeszła, ale do innej pracy, też ratownika, ale na miejskim basenie.

Przed głównym drewnianym budynkiem plażowym był duży skwer, na którym mogły zawracać dorożki i nieliczne wtedy samochody. Po bokach były miejsca parkingowe. Na plażę wchodziło się drzwiami pod wieżyczką z zegarem. Pierwsze pomieszczenie to były kasy biletowe. Stamtąd można było przejść bezpośrednio na piaszczystą plażę lub skierować się do przebieralni i szatni. Przechodziło się przez tak zwaną patelnię, czyli małe atrium otoczonego boksami na wynajem. Było to miejsce do opalania się w dni z chłodnym wiatrem, jak również tu odbywały się plażowe randki. W pobliżu rozgrywano również turnieje piłki siatkowej. Po słonecznej kąpieli na piachu każdy mógł skorzystać z prysznica, aby opłukać ciało. Koło przebieralni od strony jeziora była wypożyczalnia sprzętu pływającego. Można było wynająć kajak, rower wodny lub łódź wiosłową.

Główny budynek miał wieżyczkę z zegarem. Na pierwszym piętrze było biuro i posterunek obserwacyjny ratownika, a na dole duża sala restauracyjna z bufetem. Serwowano tam zimne napoje i przekąski. Z tej główniej sali było wejście do II patelni dla VIP-ów. Na około piaszczystej areny były zlokalizowane kabiny do wypoczynku. Niektóre miały okna na plażę. Za tym solarium na wolnym powietrzy była część dla ratowników, gdzie swoją kanciapę miał Artek i małe ambulatorium, gdzie w razie potrzeby udzielano pomocy medycznej. Z piaszczystej plaży przed budynkami można było wejść na pomosty. Całe kąpielisko podzielone było na baseny, w tym jeden duży, gdzie odbywały się często zawody i codziennie można było zdać egzamin na kartę pływacką, basen dla dzieci i jeden dla nieumiejących pływać. Przy głównym molu stała trzymetrowa trampolina do skoków do wody. W latach 70. XX wieku kompleks budynków i pomosty zostały rozebrane i zastąpione spacerowymi molami i metalowo-betonowymi przeszklonymi pawilonami oraz wiatami nowej miejskiej plaży.

Jacek Panas

Bawią się i pomagają na plaży

Choć do kalendarzowego lata zostało nam jeszcze kilka dni, to na plaży miejskiej sezon letni trwa w najlepsze. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie praktycznie co tydzień organizuje i współorganizuje imprezy sportowe oraz sportowo-rekreacyjne, w których tłumnie uczestniczą nie tylko olsztynianie.

Centrum Rekreacyjno-Sportowe Ukiel Olsztyn po raz kolejny zapisało się w historii jako gospodarz Pucharu Europy w triathlonie. Do Olsztyna w ostatni weekend maja zawitali najlepsi triathloniści Starego Kontynentu, którzy uraczyli kibiców emocjonującą rywalizacją na najwyższym poziomie.

Nie sposób zapomnieć również o VII Biegu O Złotą Monetę, będącym wspaniałym finałem akcji „Dobro oddaje". Jako że nie samym bieganiem człowiek żyje, to 4 czerwca na olsztyńskiej plaży odbył się także piknik rodzinny.

Nie było to jednak jedyne przedsięwzięcie o charakterze charytatywnym zorganizowane przez OSiR w ostatnim czasie. 10 czerwca na olsztyńskiej plaży miejskiej odbyła się charytatywna impreza „Kajakiem wyścig z rakiem", której celem było zebranie funduszy na leczenie Janusza Milewskiego, wieloletniego prezesa Kayak Sport Club Olsztyn.

Janusz Milewski potrzebuje zebrać 85 tysięcy złotych na operację przy użyciu nowoczesnego robota Vinci oraz rehabilitację, dzięki której wróci do pełnej sprawności. Środowisko sportowe w Olsztynie bardzo szybko odpowiedziało na apel fundacji „Przyszłość dla Dzieci", która organizuje zbiórkę pieniędzy.

Leszek Dublaszewski, aktualnie prezes Fundacji Olsztyński Laur Sportowy, zaproponował, by na plaży miejskiej kajakarze z klubu Janusza Milewskiego rozegrali mecze w plażowej odmianie siatkówki i piłki nożnej.

Wieloletni prezes Kayak Sport Club Olsztyn nie mógł ukryć wzruszenia, oglądając mecz siatkówki i piłki nożnej.

– Czuję wielką radość, że tyle osób się zebrało, żeby mi pomóc, czuję jedność i solidarność ze wszystkimi – powiedział Janusz Milewski.

Najpierw rozegrano mecz siatkówki na piasku. W ekipie kajakarzy zobaczyliśmy medalistę olimpijskiego Adama Seroczyńskiego, którego wspomogli m.in. Jerzy Dunajski, Tomasz Zrajkowski, Maciej Podgórski, Krzysztof Wroniewicz, Michał Zwoliński, Adam Wyszkowski, Arkadiusz Kaczyński, Dustin Łuniewski czy Tomasz Żmuda.

Ekipę siatkarzy poprowadził Andrzej Grygorowicz, a na boisku widzieliśmy m.in. Leszka Urbanowicza, Ireneusza Nalazka, Włodzimierza Nalazka czy Macieja Dobrowolskiego, byłych utytułowanych siatkarzy AZS-u Olsztyn.

Pierwszego seta wygrali – chociaż z problemami – siatkarze. W drugim niespodziewanie wygrali kajakarze i spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Mecz pewnie trwałby dłużej, ale ekipa kajakarzy miała do rozegrania za moment mecz piłki nożnej.

Spotkanie siatkarskie jako główny arbiter poprowadził Zbigniew Lubiejewski – mistrz olimpijski z 1976 roku.

– Siatkarze mają pretensje, że lekko faworyzowałem kajakarzy? – mówił z uśmiechem Zbigniew Lubiejewski. – Większa dysproporcja byłaby, jakby to siatkarze weszli do kajaków (śmiech). Byłby wtedy większy ubaw, a tak kajakarze robili wszystko, żeby wypaść jak najlepiej. Najważniejsze dzisiaj było to, że mogliśmy się spotkać i pomóc, bo nigdy nie wiadomo, kto w życiu może potrzebować takie pomocy.

W meczu piłki nożnej nie było widać w ogóle, że kajakarze mają w nogach wyczerpujący mecz siatkówki. Po pierwszej połowie przegrywali 0:1 z resztą świata, ale po przerwie zdołali doprowadzić do wyrównania. Drużyna rywali w swoich szeregach miała sporo przedstawicieli Rugby Team Olsztyn i charakterni zawodnicy rzutem na taśmę strzelili zwycięskiego gola. W szeregach piłkarzy zagrali także m.in. Jacek Łuczak (były piłkarz m.in. Błękitnych Pasym) czy Paweł Charbicki, który ma na swoim koncie 39 spotkań w Ekstraklasie. Spotkanie sędziował bardzo doświadczony arbiter Szymon Czyżewski, dla którego był to 1501 mecz w roli sędziego piłkarskiego.

Kto nie miał okazji być na imprezie i wrzucić pieniążków do puszki, to nic straconego. Pieniądze cały czas zbiera Fundacja Przyszłość dla Dzieci – można wpłacać na konto: 21 1240 1590 1111 0010 2531 7517, wpisując w tytule wpłaty „Janusz Milewski".

Zawodniczki UKS SMS Olsztyn na fali

Udany sezon gimnastyczek

Dla olsztyńskich gimnastyczek kończy się sezon 2022/2023. Zawodniczki UKS SMS Olsztyn zaistniały zarówno na krajowych zawodach jak i międzynarodowych.

W zawodach gimnastycznych sezon startowy trwa od października do czerwca następnego roku. Podczas niego zawodniczki z Olsztyna wzięły udział w wielu zawodach.

–To był intensywny sezon w naszym wykonaniu. Dziewczęta spisały się bardzo dobrze. Zdobywały medale niemal we wszystkich zawodach – poinformowała Beata Lewalska, trener w UKS SMS Olsztyn.

Bardzo dobrze radziła sobie Milena Krasicka. Podczas międzynarodowego turnieju juniorek w Trnawie (Słowacja), olsztynianka zdobyła złoty medal w ćwiczeniach wolnych oraz brązowy w ćwiczeniach na równoważni. Kolejnym jej sukcesem było wywalczenie srebrnego medalu podczas indywidualnych mistrzostw Polski juniorek. Warto nadmienić, że młoda gimnastyczka jest zawodniczką kadry narodowej.

W zawodach tzw. małej olimpiady w klasie młodzieżowej dziewczęta ze stolicy Warmii i Mazur wywalczyły sześć medali. Na podium stanęły Zofia Swakowska, Maja Krasicka, Michelle Tripoli oraz Małgorzata Stypułkowska.

– Cieszę się, że podczas zawodów dałam z siebie wszystko. Dwa medale to dobry wynik. Można powiedzieć, że gimnastyka to nasza rodzinna tradycja. Ten sport trenowała moja mama, a obecnie trenuje go starsza siostra. Chcę podnosić swoje umiejętności i zdobywać medale. Kolejnym wyzwaniem jest start na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Cieszy mnie także brązowy medal zdobyty przez zespół w Drużynowym Pucharze Polski – powiedziała Maja Krasicka.

Udanie zaprezentowały się gimnastyczki podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Polski młodziczek w Gdańsku. Natasza Derewecka zdobyła trzy medale (w skoku, ćwiczeniach wolnych oraz wieloboju gimnastycznym), Zofia Kozioł – dwa medale (na poręczach i równoważni) oraz Anna Świderska jeden w ćwiczeniach wolnych. Dobrze spisała się Lena Puzio, która zajęła piąte miejsca w wieloboju i na poręczach oraz czwarte w ćwiczeniach wolnych.

– Do gimnastyki zachęciła mnie siostra. W Gdańsku bywałam na jej treningach, a ona pokazała mi kilka elementów tego sportu. Zainteresowało mnie to i przyszłam do SMS. Mam za sobą udany start w Gdańsku i w memoriale Małgorzaty Plichty. Mamy fajnych trenerów, którzy wiele nas nauczyli. Liczę na sukcesy w kolejnych startach – oświadczyła Natasza Derewecka.

W drużynowym Pucharze Polski zespół UKS SMS Olsztyn zdobył brązowy medal. W drużynie były Małgorzata Stypułkowska, Zofia Swakowska, Maja Krasicka, Michelle Tripoli i Patrycja Kardasz.

Trenerami gimnastyczek UKS SMS Olsztyn są Beata Lewalska, Katarzyna Yaresko, Dariusz Laszczuk, Oleksandr Yaresko, Anna Musiał, Mirosław Napiwodzki, Paula Plichta i Kamila Zarzycka.

– Lato spędzimy na przygotowaniach do nowego sezonu. Najpierw pojedziemy na obóz do Gdańska, a potem zorganizujemy obóz dochodzący w Olsztynie. W październiku weźmiemy udział w Pucharze Polski, drużynowych mistrzostwach Polski we wszystkich klasach sportowych w Olsztynie oraz tzw. małej olimpiadzie – poinformowała Beata Lewalska.

IRON

UKS Nippon w akcji

Sukcesy w sumo

Olsztyńska młodzież ma dobry dostęp do trenowania olimpijskiego sportu jakim jest judo. Jednym z klubów, gdzie można trenować tę sztukę walki jest UKS Nippon.

W klubie działają dwie sekcje judo i sumo.

– To zaskakujące, ale w tym półroczu większe sukcesy odnieśliśmy w sumo. Niestety judocy spisywali się poniżej swych umiejętności i aspiracji – powiedział Aleksander Wolski, trener w UKS Nippon.

To półrocze jest niezwykle udane dla Pawła Gołaszewskiego. Startujący w wadze do 100 kg olsztynianin zdobył wicemistrzostwo Polski juniorów i młodzieżowców w sumo. Kolejnym znakomitym startem olsztynianina były mistrzostwa Europy w sumo, które odbyły się w Warszawie. W swojej klasie wagowej Paweł wywalczył brązowy medal. Trener reprezentacji Polski wystawił go do składu na zawody drużynowe. Polacy spisali się znakomicie i zdobyli mistrzostwo kontynentu! Wcześniej judoka Nipponu Olsztyn wziął udział w zawodach Pucharu Polski juniorów i seniorów w Ełku i zajął w nich drugie miejsce.

Niesamowity występ w mistrzostwach Polski w sumo zanotowała Aleksandra Jędruszczak. W swojej kategorii wagowej do 55 kg wywalczyła brązowy medal. Trener Aleksander Wolski podjął decyzję, żeby Ola wzięła udział w zmaganiach kategorii otwartej (open). Jej przeciwniczki ważyły o trzydzieści-czterdzieści kilogramów więcej od filigranowej olsztynianki. Mimo tego podopieczna trenera Wolskiego nie dała szans rywalkom i zdobyła złoty medal! Teraz olsztyńską zawodniczkę czekają Europejskie Igrzyska Sportów Walki. Może podczas tych zawodów Ola zdobędzie punkty, które pozwolą jej wziąć udział w mistrzostwach kadetek i kadetów w Szwajcarii.

W sierpniu zawodnicy i zawodniczki UKS Nippon wezmą udział w obozie przygotowawczym do dalszej części sezonu. Po nim czeka ich tygodniowy odpoczynek, a od września starty w kolejnych zawodach.

IRON

REKLAMA

MPEC | Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Olsztynie

EkoKomfort w Twoim domu!

- Oszczędzaj ciepło
- Obniż rachunki
- Dbaj o środowisko

Obniżenie temperatury o zaledwie jeden stopień to **aż 6% oszczędności** w skali całego sezonu grzewczego

Oszczędzaj ciepło i obniż rachunki

- Nie zasłaniaj kaloryfera
- Nie susz odzieży na grzejnikach
- Wietrz krótko, ale intensywnie
- Zadbaj o szczelne okna
- Obniżaj temperaturę, gdy jej nie potrzebujesz
- Korzystaj ze sprawnych grzejników
- Stosuj ekrany zagrzejnikowe
- Kontroluj temperaturę w pomieszczeniu
- Zatrzymaj ciepło w pomieszczeniach wspólnych

Zalecana temperatura dla ekokomfortu

22°C	Łazienka
20°C	Pokój dzienny
18°C	Kuchnia
18°C	Sypialnia
18°C	Puste mieszkanie

MPEC | Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Olsztynie

89 524 05 34
biuro@mpec.olsztyn.pl
fb.com/mpecolsztyn
mpec.olsztyn.pl